

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Aleksandra Pocięja  
na 82. posiedzeniu Senatu  
w dniu 12 lipca 2019 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Jacka Czaputowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w nawiązaniu do wydarzeń, jakie miały miejsce w związku z przywróceniem Rosji prawa głosu w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy. Jako przewodniczący największej frakcji w Zgromadzeniu Parlamentarnym RE – Europejskiej Partii Ludowej – obserwowałem z bliska niedowierzanie i rozczarowanie przedstawicieli państw dawnego bloku wschodniego po wyłamaniu się Polski z widocznej od wielu lat na arenie międzynarodowej polityki solidarności wobec Ukrainy.

Przypominam, iż nie tylko spotkanie Komitetu Ministrów, które odbyło się w Helsinkach w dniu 17 maja bieżącego roku, miało istotny wpływ na powrót Federacji Rosyjskiej do Rady Europy na mocy pełnoprawnego członka. Również wcześniejsze głosowanie w Strasburgu dotyczyło takich zmian statutowych, które do tego powrotu prowadziły. Polska się za nimi opowiedziała, wbrew stanowisku nie tylko Ukrainy, ale także państw bałtyckich, Gruzji, a nawet Armenii, która uchodzi za kraj prowadzący prorosyjską politykę.

Również w kularowych rozmowach koledzy z sąsiednich państw, ale też bardziej postronni obserwatorzy, wyrażali zdumienie postawą i rolą Polski w całym mechanizmie, który finalnie doprowadził do przywrócenia Rosji wszystkich praw w Radzie Europy.

Komentarze Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pojawiające się w ostatnich dniach w polskich mediach w kontekście oceny roli Polski w tych wydarzeniach, sprawiają wrażenie niespójnych i mało wiarygodnych, zwłaszcza w świetle wiedzy, jaką posiadam z racji pełnionej funkcji. Dlatego bardzo proszę Pana Ministra o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji oraz doprecyzowanie, jak ma się to do oficjalnej, wieloletniej koncepcji polityki zagranicznej Polski wobec naszych sąsiadów – Rosji i Ukrainy oraz walki o zachowanie standardów demokratycznych w całej Europie.

Chciałbym przy tym zaznaczyć, iż zależy mi nie tylko na wyjaśnieniu kwestii postawy Polski podczas spotkania Rady Ministrów w Helsinkach, ale również, jeśli nie przede wszystkim, w trakcie wcześniejszego głosowania w Strasburgu. Dokładne poznanie oficjalnej linii rządu RP w związku z tymi wydarzeniami, jak również przesłanek i istotnych czynników, które wpłynęły na stanowisko polskiego MSZ podczas wspomnianych spotkań, będzie bardzo pomocne w mojej działalności w Radzie Europy i bieżących oraz przyszłych rozmowach z przedstawicielami innych państw w Zgromadzeniu Parlamentarnym.

Z poważaniem  
Aleksander Pocięj